

Sygn. akt I C 125/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2023 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Anna Lisowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Judyta Masłowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 lutego 2023 roku

sprawy z powództwa K. T. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

o r z e k a:

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki K. T. (1) kwotę 9 000 zł (dziewięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23.05.2021r. do dnia zapłaty.

II. Uchyła zwolnienie od kosztów sądowych udzielone powódce na czas trwania postępowania.

III. Nakazuje pobrać od powódki K. T. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 187,50 zł (sto osiemdziesiąt siedem złotych 50/100) tytułem części opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 396,39 zł (trzysta dziewięćdziesiąt sześć złotych 39/100) tytułem części kosztów sądowych pokrytych ze środków Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Piszcu w zakresie oddalonego powództwa.

IV. Nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 565,20 zł (pięćset sześćdziesiąt pięć złotych 20/100) tytułem części opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 1 189,16 zł (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt dziewięć złotych 16/100) tytułem części kosztów sądowych pokrytych ze środków Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Piszcu w zakresie przegranego powództwa.

V. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki K. T. (1) kwotę 2 712,75 zł (dwa tysiące siedemset dwanaście złotych 75/100) tytułem zwrotu części kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 125/22

## UZASADNIENIE

K. T. (1) wytoczyła powództwo przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 12 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 maja 2021 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu podniosła, że w dniu 28 stycznia 2021 roku około godziny 14:30 na chodniku przy ulicy (...) w P. poślizgnęła się na oblodzonym, nieposypanym i nieodśnieżonym chodniku. Upadając doznała poważnego uszkodzenia więzadeł kolana. Przyczyną upadku powódki był wyłącznie śliski, niczym nieposypany chodnik.

Chodnik, na którym doszło do upadku powódki pozostaje w zarządzaniu Urzędu Miejskiego w P.. Gmina P., pismem z dnia 13 kwietnia 2021 roku wskazała pozwanego jako swojego ubezpieczyciela.

Powódka skierowała roszczenie do ubezpieczyciela Gminy jako podmiotu odpowiedzialnego za szkodę. Odpowiedzialność ta wynika z ogólnej odpowiedzialności Gminy za utrzymanie czystości i porządku na terenie Gminy.

W wyniku zdarzenia powódka doznała poważnych obrażeń ciała, w szczególności poważnego uszkodzenia więzadeł kolana. Upadając poczuła silny ból, nie była w stanie się podnieść. Postronni świadkowie zdarzenia pomogli jej się podnieść, zatrzymali przejeżdżający samochód, którym przewieziono ją do szpitala w P.. Tam przeprowadzono diagnostykę i unieruchomiono całą nogę opatrunkiem gipsowym. Po powrocie do domu powódka była unieruchomiona przez około miesiąc opatrunkiem gipsowym od pachwiny do kostki, a później ortezą na kolejny miesiąc. W tym czasie opiekę nad powódką sprawował jej mąż. Siostra powódki pomagała w opiece nad dzieckiem, w szczególności odbierała i odprowadzała do przedszkola podczas wizyt lekarskich. W związku z wypadkiem powódka została poddana dwóm zabiegom operacyjnym. Każdy z zabiegów wiązał się z dodatkowym stresem, bólem i unieruchomieniem.

Przed wypadkiem mimo choroby na Młodzieńcze Idiopatyczne Zapalenie Stawów powódka była w pełni samodzielna, a dolegliwości bólowe stawów uśmierzały dobrane przez terapię środki przeciwbólowe. Skutki wypadku poważnie skomplikowały leczenie i profilaktykę MIZS. Długotrwałe unieruchomienie, konieczność rezygnacji z aktywności fizycznej powoduje sztywnienie stawów i znaczną bolesność.

Mimo choroby przed wypadkiem powódka była w pełni sprawna i aktywna. Prowadziła dom, zajmowała się dzieckiem, 3-4 razy w tygodniu miała sesje jogi, dużo spacerowała. Poza tym poświęcała się swojemu hobby – szyła ubrania. Chciała uczyć się na kierunku kostiumografii w W.. Praktycznie nie odczuwała skutków choroby MIZS, w pełni panowała nad jej objawami.

Skutki wypadku negatywnie wpłynęły na stan zdrowia powódki. Mimo intensywnego leczenia i rehabilitacji do dzisiaj nie powróciła do stanu zdrowia sprzed wypadku, nadal ma ograniczone ruchy w kolanie, po dłuższym spacerze odczuwa silne bóle kolana poza tym czuje ból kolana na każdą zmianę pogody.

W odpowiedzi na pozew pozwany Towarzystwo (...) z siedziba w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew potwierdził, że zawarł z Gminą P. dobrowolną umowę odpowiedzialności cywilnej na okres ubezpieczenia, który obejmował dzień wypadku opisanego w pozwie. Jednocześnie zaprzeczył, aby ubezpieczony u pozwanego ponosił odpowiedzialność za zdarzenie opisane w pozwie.

Pozwany podniósł, że chodnik, na którym poślizgnęła się powódka jest urządzony na nieruchomości należącej do Gminy P. i bezpośrednio przylega do nieruchomości, na której posadowiony jest budynek apteki. Wskazał, że obowiązek zimowego utrzymania chodnika, na którym doszło do zdarzenia, spoczywał na właścicielu/posiadaczu nieruchomości, na której jest posadowiony budynek apteki.

Pozwany wskazał nadto, że miejsce, gdzie doszło do zdarzenia zostało odśnieżone i posypane piaskiem przez ubezpieczonego u pozwanego dzień przed zdarzeniem tj. 27 stycznia 2021 roku. W dniu zdarzenia z udziałem powódki ubezpieczonego u pozwanego prowadził dyżur zimowego utrzymania, jednakże nie było konieczności przeprowadzenia dodatkowych prac, z uwagi na brak odpadów śniegu. W związku z powyższym pozwany zaprzeczył, aby przyczyną zdarzenia było niewłaściwe utrzymanie drogi. Pozwany podkreślił, że natężenie ruchu pieszego w miejscu zdarzenia jest duże, a poza wypadkiem z udziałem powódki ubezpieczonego u pozwanego nie zostały zgłoszone inne zdarzenia, co zdaniem pozwanego świadczy o tym, że przyczyną zdarzenia nie był zły stan nawierzchni drogi. Należy wskazać, że wszyscy piesi poruszali się w tych samych warunkach, zaś ubezpieczonemu u pozwanego zostało zgłoszone tylko zdarzenie z udziałem powódki.

Pozwany podkreślił, że wystąpienie na drodze jakiegokolwiek zdarzenia stwarzającego z kolei zagrożenie bezpieczeństwa dla poruszających się osób nie zawsze jest wynikiem, a zarazem normalnym następstwem zawinonego zaniechania niezbędnych i możliwych w konkretnych okolicznościach działań przez odpowiedzialnych pracowników zarządcy drogi. Ubezpieczony odśnieżył i posypał piaskiem miejsce zdarzenia, zaś w dniu zdarzenia przeprowadził kontrolę, która nie wymagała podjęcia dalszych działań. W ocenie pozwanego ubezpieczony podjął stosowne działania celem zwiększenia bezpieczeństwa na drogach i chodnikach w porze zimowej.

Pozwany wskazał, że powódka powinna mieć świadomość, że w okresie zimowym drogi są śliskie i w takiej sytuacji poruszać się ostrożnie. W oparciu o powyższe podniósł zarzut przyczynienie się powódki do powstania szkody w 50 %. Jednocześnie z ostrożności procesowej zakwestionował powództwo jako rażąco zawyżone.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 28 stycznia 2021 roku około godziny 14:30 na chodniku przy ulicy (...) w P. powódka poślizgnęła się na oblodzonym, niczym nieposypanym chodniku. Upadając doznała skręcenia i naderwania w obrębie (strzałkowego, piszczelowego) więzadła pobocznego kolana. Przyczyną upadku był śliski, nieposypany chodnik.

Zdarzenie zostało zgłoszone na pogotowie ratunkowe przez przechodniów. Z uwagi na brak możliwości przyjazdu karetki, K. T. (1) została przewieziona na SOR przez przypadkowego kierowcę, który przejeżdżał obok przedmiotowego chodnika. Następnie została wniesiona do szpitala przez innego mężczyznę i ratownika medycznego, gdyż sama nie mogła wejść po schodach.

W szpitalnym oddziale ratunkowym wykonano zdjęcie RTG i założono gips na nogę na okres dwóch tygodni. W tym czasie K. T. (1) poruszała się o kulach. Następnie przez okres około miesiąca nosiła ortezę. Później przebywała w szpitalu w okresie od 7 lipca 2021 roku do 10 lipca 2021 roku oraz od 18 listopada 2021 roku do 23 listopada 2021 roku, gdzie przechodziła zabiegi na kolano: artroskopię i rekonstrukcję więzadła krzyżowego. Początkowo po zabiegu rekonstrukcji więzadła krzyżowego nie chodziła i poruszała się na wózku inwalidzkim. Następnie poruszała się o kulach do początku 2022 roku.

(okoliczności bezsporne, dowód: oświadczenie K. T. (1) k. 29-30, dokumentacja fotograficzna chodnika k. 32-34, dokumentacja medyczna k. 35-179, 238-374, zeznania świadka K. T. (2) k. 423-423v, zeznania świadka A. K. k. 434)

Właścicielem terenu, na którym doszło do zdarzenia jest Gmina P. – jest to chodnik położony na działce o nr geod. (...) obręb (...) – ul. (...) w P.. Chodnik, na którym doszło do zdarzenia nie jest położony bezpośrednio przy nieruchomości należącej do osoby trzeciej, oddziela go pas zieleni stanowiący własność Gminy P..

W dniu 28 stycznia 2021 roku w miejscowości P. występowały opady śniegu: opad o słabym natężeniu w godzinach 12:30-14:10; opad o umiarkowanym natężeniu 14:10-14:30; opad o silnym natężeniu 14:30-15:30.

Stan pokrywy śnieżnej o godzinie 7:00 dnia 2021 roku 14 cm. Stan pokrywy śnieżnej o godzinie 19:00 dnia 28 stycznia 2021 roku 17 cm. Wysokość śniegu świeżo spadłego w dniu 28 stycznia 2021 roku 3 cm.

(dowód: informacja k. 231-235, informacja o warunkach atmosferycznych k. 403 zeznania M. T. k. 420–420v)

Gmina P. otrzymała zawiadomienie o zdarzeniu w dniu 8 marca 2021 roku. Pismem z 19 kwietnia 2021 roku K. T. (1) złożyła wniosek o przyznanie świadczeń zadośćuczynienia i odszkodowania do Towarzystwa (...) z siedzibą w W..

Ubezpieczyciel wszczął postępowanie likwidacyjne, jednakże odmówił wypłaty zadośćuczynienia, z uwagi na brak winy ubezpieczonego.

(dowód: pismo z 19.04.2021r. k. 18-20, pismo z 28.06.2021r. k. 21-23, pismo z 18.05.2021r. k. 24-25, zeznania M. T. k. 420)

K. T. (1) do dziś zmaga się z nawracającymi bólami w uszkodzonym kolanie. Obecnie stosuje ćwiczenia rehabilitujące. Po wypadku przez około 18 miesięcy nie była zdolna do pracy.

K. T. (1) po wypadku korzystała z pomocy matki, siostry lub osób trzecich, przy czynnościach życia codziennego, takich jak przygotowywanie posiłków, robienie zakupów, zajmowanie się dzieckiem. Pojawiła się u niej nerwowość, rozdrażnienie, przygnębienie. Miewała zaburzenia pamięci i koncentracji. Korzystała z pomocy psychiatry i psychologa.

Przed wypadkiem K. T. (1) była sprawna i samodzielna. Była aktywna: ćwiczyła jogę, jeździła na wrotkach, chodziła na spacer, wychodziła na spotkania ze znajomymi.

(dowód: zeznania świadka K. T. (2) k. 423-423v, zeznania świadka M. D. k. 430-430v)

Na skutek urazu z dnia 28 stycznia 2021 roku K. T. (1) doznała skręcenia kolana lewego z uszkodzeniem (...) i (...) nałożonego na zmiany chorobowe, czyli przerost błony maziowej, zmiany chondropatyczne chrząstki stawowej oraz niewielką torbiel podkolanową. W wyniku urazu zaszła konieczność wykonania artroskopii kolana lewego i następnie rekonstrukcji (...).

W związku z wypadkiem K. T. (1) była rehabilitowana. Odbyła 10 dni zabiegowych rehabilitacyjnych w okresie dwóch tygodni. Hospitalizacja trwała w okresach 7-10 lipca 2021 roku oraz 18-23 listopada 2021 roku.

Leczenie trwało w okresie od 28 stycznia 2021 roku do 6 kwietnia 2022 roku. Uciążliwość leczenia to konieczność leczenia operacyjnego oraz okresy unieruchomienia.

Rokowanie na przyszłość jest dobre. Nie ma powodu do pojawienia się kolejnych następstw przedmiotowego zdarzenia. Nie ma szans na pełen powrót do stanu zdrowia sprzed wypadku, gdyż pozostała niewielka stabilność kolana lewego, która jest zmianą utrwaloną. Nie ma powodu do dalszego leczenia i rehabilitacji powódki. Nie ma podstaw do stwierdzenia, że wyniku wypadku zwiększyły się potrzeby powódki lub zmniejszyły jej widoki na przyszłość. Urazy doznane w wypadku nie zaostrzyły objawów zapalenia stawu kolanowego i nie skomplikowały ich leczenia. Objawy K. T. (1) są wynikiem wypadku oraz młodzieńczego idiopatycznego zapalenia stawów, na które choruje K. T. (1).

Leczenie K. T. (1) miało związek przede wszystkim z następstwami urazu, ale również z leczeniem zmian chorobowych, czyli przerostu błony maziowej kolana lewego.

W wyniku wypadku stwierdzono 3% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

(dowód: opinia sądowa urazowo-ortopedyczna k. 450-454)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości.

W przedmiotowej sprawie ustalono, że odpowiedzialnym za utrzymanie w należytym stanie chodnika, na którym doszło do przedmiotowego wypadku, była Gmina P., która z kolei posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej, na podstawie umowy zawartej z pozwanym Towarzystwem (...) z siedzibą w W..

Zdaniem Sądu kwestionowanie przez pozwanego istnienia winy ubezpieczonej w przyczynieniu się do zaistnienia przedmiotowego zdarzenia, jest niezasadne.

Z oświadczenia powódki oraz potwierdzających je zeznania i oświadczenia naocznego świadka wypadku, A. K., wynika jednoznacznie, że 28 stycznia 2021 roku chodnik, na którym poślizgnęła się i upadła powódka, nie był utrzymany w czystości i zabezpieczony przed śliskością. Chodnik był oblodzony, pokryty warstwą zmrożonego śniegu i nie posypany piaskiem. Powyższe potwierdził również świadek K. T. (2), mąż powódki, który w tym dniu, po wypadku, pojechał na miejsce zdarzenia.

W kontekście ustaleń niniejszej sprawy, nie budzi wątpliwości istnienie związku przyczynowego między zaniedbaniem w postaci zaniechania usuwaniu śliskości chodnika przy ulicy (...), na którym doszło do wypadku, a poślizgnięciem się powódki w dniu 28 stycznia 2021 roku i doznaniem urazu skręcenia kolana lewego z uszkodzeniem (...) i (...) nałożonego na zmiany chorobowe.

Powyższe przesądza o winie Gminy P., czego konsekwencją jest ewentualna odpowiedzialność odszkodowawcza – deliktowa z art. 415 k.c.

Odpowiedzialność za szkody związane z obrażeniami powoda ponosi także pozwane Towarzystwo (...) jako ubezpieczyciel. Jego odpowiedzialność wynika z umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Odpowiedzialność ta oparta jest na kontrakcie - umowie i wynika z treści art. 822 k.c.

Roszczenia pozwu opierają się w niniejszej sprawie na przepisie art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W ramach cytowanego przepisu uwzględnione powinny być okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy i jej rozmiar. Oczywistym jest, że ustalenie procentowego uszczerbku na zdrowiu w celu określenia właściwej wysokości zadośćuczynienia nie wyczerpuje oceny i ma jedynie charakter pomocniczy i orientacyjny.

W świetle przepisów kodeksu cywilnego podstawowym celem zadośćuczynienia należnego osobie poszkodowanej jest złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie musiała znosić w przyszłości. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna i ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, a przy tym nie prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Sąd Najwyższy wyraźnie stoi na stanowisku, że wysokość zadośćuczynienia musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna przy uwzględnieniu krzywdy pokrzywdzonego odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide wyrok SN z dnia 28.09.2001r., III CKN 427/00, LEX nr 52766). Zasądzona kwota winna być zatem umiarkowana i utrzymana w rozsądnych granicach (vide wyrok SN z dnia 16.04.2002r., V CKN 1010/00, OSNC z 2003r. nr 4 poz. 56, LEX nr 55467).

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma zatem charakter kompensacyjny. Jednakże wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać wszystkie okoliczności (vide wyrok SN z dnia 03.05.2019r., I CR 106/72, niepubl.) i przedstawiać przy tym ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny i Sądu Najwyższego, treść art. 445 k.c. pozostawia Sądowi swobodę w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala w okolicznościach konkretnej sprawy uwzględnić indywidualne właściwości i odczucia osoby pokrzywdzonej (vide wyrok SN z dnia 16.07.1997r., II CKN 273/97, LEX nr 286781).

W ocenie Sądu kwota 9 000 złotych jako zadośćuczynienie za wyrządzoną powódce krzywdę jest optymalna i uwzględnia wszystkie kryteria brane pod uwagę przy ustalaniu jej wysokości, a zatem określony uszczerbek na zdrowiu, uszkodzenia ciała, których doznała powódka, przebieg leczenia, czas trwania leczenia i rekonwalescencji oraz następstwa wypadku.

W wyniku przedmiotowego wypadku K. T. (1) doznała urazu skręcenia kolana lewego z uszkodzeniem (...) i (...) nałożonego na zmiany chorobowe. Pomoc zasadna w związku z urazem kolana związana była początkowo z unieruchomieniem kończyny, które trwało do 23 marca 2021 roku. Kolejne okresy pomocy wymagane były po

zabiegach operacyjnych – 2 tygodnie po artroskopii i 4 tygodnie po rekonstrukcji (...), w zakresie po 2,5 godziny dziennie. Leczenie powódki trwało w okresie od 28 stycznia 2021 roku do 6 kwietnia 2022 roku.

Biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii, M. S., stwierdził, że na skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3 %. K. T. (1) nie wymaga dalszego leczenia, zabiegów medycznych, jak i rehabilitacyjnych, jednakże skutki wypadku mają następstwa utrwalone. Powódka nie powróci do stanu zdrowia sprzed wypadku.

Sąd w pełni podzielił opinię biegłego. Wskazać należy, iż biegły sporządził ją po uprzednim przebadaniu powódki. Opinia jest jasna i pełna, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, a równocześnie jest poparta wiedzą i doświadczeniem zawodowym biegłego. Ponadto nie była kwestionowana przez strony.

Należy również podkreślić, że wbrew twierdzeniom pozwanego, Sąd nie znalazł podstawy, aby uznać, że powódka w jakikolwiek sposób przyczyniła się do powstania szkody.

Sąd pominął wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków na rozprawie, a także o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 5 k.p.c. jako zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania.

Zdaniem Sądu zadośćuczynienie w orzeczonej wysokości uwzględnia stopień cierpień fizycznych, a więc rozmiar doznanej krzywdy oraz czas trwania cierpień i zaistniałe powikłania. Dlatego nie może być uznane jako nadmierne. Kwota ta jest także adekwatna do istniejących stosunków majątkowych społeczeństwa, w tym wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, przez co utrzymana jest w rozsądnych granicach i w żaden sposób nie podważa kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, że objawy z powodu, których cierpi powódka są wynikiem nie tylko wypadku, ale także młodzieńczego idiopatycznego zapalenia stawów, na które choruje powódka.

Od powyższej kwoty Sąd, w oparciu o treść art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 póź. 1152 z późn. zm.), zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu od 23 maja 2021 roku do dnia zapłaty, albowiem tego dnia upłynął 30-dniowy termin na kompleksową likwidację szkody.

Sąd uchylił zwolnienie od kosztów sądowych udzielone powódce na czas trwania postępowania. Po zakończeniu procesu należało zatem obciążyć powódkę kosztami w zakresie przegranego powództwa.

Nadto, na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2020r., poz. 755), Sąd nakazał pobrać od powódki K. T. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piszku kwotę 187,50 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 396,39 złotych tytułem części kosztów sądowych pokrytych ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszku w zakresie oddalonego powództwa. zwrotu części wydatków na opinię biegłego, które tymczasowo wyłożone zostały przez Skarb Państwa. Jednocześnie Sąd nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszku kwotę 565,20 złotych tytułem części opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 1 189,16 złotych tytułem części kosztów sądowych pokrytych ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszku w zakresie przegranego powództwa.

O kosztach procesu, wobec jedynie częściowego uwzględnienia żądań pozwu, Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., biorąc pod uwagę wygranie sprawy przez powódkę w 75-ciu procentach. Koszty poniesione przez powódkę wyniosły łącznie 3 600 złotych, na co składają się: kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa i kwota 3 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego. 75 % ze wskazanej kwoty wynosi 2 712,75 zł, którą to kwotę Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego Towarzystwa (...) tytułem zwrotu części procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas o dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.